DODATEK TYGODNIOWY
do Gazety Lwowskiej.

Prenumerata na „Dodatek Tygodniowy" osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 zł., z przesyłką pocztową 5 zł. wal. austr.

№ 4. Dnia 23. Stycznia 1869.

Główniejsze miasta w Galicyi.

Stanisławów.

Dzień 28. września r. z. był dniem strasznej klęski dla miasta Stanisławowa. Tegoż dnia w samo niemal południe wybuchł pożar a burza niezwykła rozszalała się nad miastem i rozniosła płomienie po jego najpiękniejszych dzielnicach, nie dozwalając skutecznego ratunku. Strawione pożogą w popiół poszło mienie mieszkańców, pozostawionych na pastwę śmierci głodowej, a ruiną i gruzem stała się w przeciągu kilku godzin większa część miasta, uznanego powszechnie za największe po Lwowie i Tarnowie w rzędzie miast galicyjskich.

Nie prędko i nie łatwo z ruiny tej podźwignie się Stanisławów, pomimo troskliwości sejmu w uchwaleniu dlań pożyczki i poboru myta, wreszcie składek prywatnych. Wszystko to nie idzie nawet w porównanie wielkości klęski. Kto wie czy miasto nowe, które dziś trzeba budować, będzie już takiem, jakiem było przed pożarem? Czy z czasem zamożność jego dorówna dawniejszej, czy powierzchowność przypomni dawny widok miasta? I oto powód, dla którego w opisie znaczniejszych miast galicyjskich dajemy dziś pierwszeństwo ruinom Stanisławowa przed opisem innych szczęśliwszych i świetniejszych w tej chwili. Chcielibyśmy odświeżyć w pamięci dzieje jego i przechować ślad tego, co pochłonięte pożogą, może już niepowrotnie zginęło.

Stanisławów jest miastem w nowszych już czasach założonem. Założył go w połowie XVI. wieku Jędrzej Potocki, syn Stanisława Rewery Potockiego W. Hetmana koronnego, za pobudką ojca swego, który pierwszy myśl założenia miasta w tem miejscu, pociągnięty ku temu pięknością okolicy, powziął. Stanisławów nie liczy zatem dotąd jak mało co więcej nad dwieście lat swego bytu.

W południowo wschodniej stronie, o kilkanaście mil od Lwowa dwie blisko siebie płynące rzeki wartkim nurtem rwą się w poprzek karpackiego pogórza od źródeł swych w Karpatach ku Dniestrowi. Wytryskają one powyżej miasteczek Słotwiny i Nadwórny, a od bystrego prądu, z jakim w dolinę pospieszają, Bystrzycami nazwane zostały. Jedna z nich ku Haliczowi płynąca, od strony zachodniej, toczy żółtawo mętne fale swe nieco powolniej, od czego nazwę zgniłej otrzymała. Druga bardziej ku południowi posunięta, wpadająca do Dniestru od strony Tyśmienicy, rwie się z całą bystrością górskiego pędu i słusznie służy jej miano Bystrzycy. Miejsca te od niepamiętnych czasów moczarowate i gęstemi zarosłe lasami, były puszczą, wielce powabną dla myśliwych, albowiem tu gromadził się i przechowywał zwierz gruby, zbiegły z lasów karpackich, jak niedźwiedzie, dziki i wilki. Okolica ta musiała się szczególniej myśliwym panom polskim wydać do łowów przydatną, albowiem jak wieść niesie, tutaj w tych puszczach, należących od dawien dawna do Potockich Pilawitów z Potoka, pomiędzy obu Bystrzycami, zbudowano, przetrzebiwszy zarośla, jeden i drugi domek myśliwski, mający służyć za wypoczynek zapędzającym się w głębię puszcz tych łowcom i za skład łowczych przyrządów, potrzebnych do polowania w ostępach puszczy. Taki miał być pierwszy początek osady w tem miejscu, powiększonej z czasem, którą od kniei, gdzie ją założono, Knieininem nazwano. Po drugiej stronie moczarów, rozciągających się w tej okolicy i rozlewającego się tutaj dużego stawu, osiedliła się później druga mała osada, a iż była za błotami, które ją pierwotnie od Kniehinina przedzielały, więc nazwano ją Zabłocie.

Na tę osadę zwrócił uwagę swą Rewera Potocki, Wielki Hetm. kor. gdyż miejsce to wydało mu się szczególniej na założenie obronnego miasta przydatne, jako oblane rzekami, a ztąd z natury już nieprzystępne nieprzyjacielowi. Już też od r. 1654 zaczął osadę Zabłocie na miasto przeistaczać, sprowadzając tu ludność z dalszych okolic i do osiedlania się w tem miejscu zachęcając. Wszelako założenie miasta datuje się istotnie dopiero od roku 1662, w którym to roku syn jego Jędrzej Potocki, nadał temuż następujący dokument fundacyjny:

In nomine Domini Amen.

Jędrzej z Potoka Potocki, halicki, leżajski, kołomyjski starosta p. i. k. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu to teraźniejszego wieku i potomnie wiedzieć będzie należało, wiadomo czynię iż założywszy za pomocą Bożą na gruncie moim dziedzicznym, tam gdzie wieś Zabłotów była, miasto nazwiskiem Stanisławów, umyśliłem, jako już znacznie przy łasce Bożej zacząłem, aby tem gruntowniej sadzić się, i gruntować mogło, kosztem moim własnym fortyfikować, wałami umocnić, murami otoczyć i bramami zawrzeć porządnemi, armatą przytem wszelką i amunicyą należytą opatrzeć tak, jakoby nie tylko przechodzącym nieprzyjacielskim czatom, ale też za szczęśliwem, gdy pan Bóg użyczy zdrowia, dokończeniem, i samej potencyi nieprzyjacielskiej wstręt był uczyniony, żeby obywatele pomienionego miasta przy dobrach i substancyach swoich zostawali bezpieczni.

Wszystkim tym tedy, którzy osiadać będą, nadawam wolność na lat dwadzieścia, przez które wolno przyjść i wyniść im będzie; rozkazawszy wymierzać place na budowanie domów wedle potrzeby i zdania każdego. Na przedmieściu zaś browary, słodownie, winnice, folwarki budować pozwalam, na które także place *proporcionaliter* wydzielane będą każdemu; na siewbę zaś ogrody, pola, na których gruntach handlów wszelakich, szynków, piwa warzenia, miodu sycenia, gorzałek palenia i onych szynkowania, i innych pożytków, jako najlepsze przywieść sobie mogą, tak w mieście, jako i na przedmieściu wolą daję.

A że naprzód od chwały Bożej pomnożenia, człowiek chrześciański początek każdych spraw swoich brać powinien; a potem prawo, które wszystkie rzeczy stanowi, za któremi całe stoją i utwierdzone są państwie. Tedy pod tytułem najświętszej Panny, Jędrzeja i Stanisława śś. wybudowałem kościół. Ormianom, religii greckiej na cerkiew, żydom na szkołę, miejsca wymierzone będą, z których każdy według wiary swojej aby odprawowali nabożeństwo dopuszczam.

A ponieważ prawo, jako się pomieniło, rząd wszystek stanowi, zwyczajem tedy wszystkich najgłówniejszych miast, pomienionemu miastu memu i obywatelom ten sąd prawa maydeburskiego pozwalam, aby się nim sądzili, we wszystkich klauzulach onego przestrzegali. Żeby zaś ekzekwowania prawa porządnie zażywać obywatele mogli, i żeby dobrych między sobą zachowali, a złych zaskarzali i wyłączali z pośrodku dobrych, raz w rok *in festo Circumcisionis Dni Nostri Jesu Christi* pozwalam elekcyą, aby wszyscy zszedłszy się na ratusz, albo tym czasem na miejsce przystojne, wprzód zwyczajem katolickim wotywy *de Spiritu Sancto* wysłuchawszy, sposobem porządku prawa maydeburskiego, dwanaście mężów z pośrodku siebie, dobrze osiadłych, i w prawie maydeburskim biegłych, dobrego sumienia obrali i mnie samemu i sukcessorowi memu, lub też namiestnikowi memu w niebytności mojej, przez dziesięć mężów z między siebie podanych w dzień pomienionego święta prezentowali, z których mężów ja sam i sukcesor mój dwóch burmistrzów mam wybrać i podać ich pospólstwu, na których miejsce z tych dziesiątka mężów, będą suplementowani dwaj, a zaś pospólstwo dołożywszy w pośrodku siebie dwóch *ad Viratum*, żeby całe *Viratum* zostawało. Zaś pridie ś. Agnieszki, wszyscy *ex communitate* ludzie także *Viratum* z burmistrzami pomienionymi *insimul* zniosłszy się i wybrawszy z mężów pomienionych dwunastu, czterech radziec i wójta, mają mnie i sukcesorowi memu, przez burgrabiego, lub subdelegata mego deklarować *Post vero declarantionem declarati ibidem in continenti in præsentia declaratium* powróciwszy się do ratusza przysięgę *super officia* wykonają. Trzeciego zaś dnia, albo też i drugiego, czterech ławników, lub też gdy

więcej potrzeba będzie i dwunastu z pospólstwa mężów dobrawszy *per pluralitatem votorum suorum* obrać powinni i onych *in continenti* odebrać przysięgi podług zakonu, a że ja z osobliwej łaski w nagrodę przysług w zaciągnieniu mieszczan urodzonemu Benedyktynowi Andryszowskiemu konferowałem prawo na dożywotnie wójtostwo (który osobliwy ma na to skrypt) przy którym go konserwować obiecuję, co na potym *post fata* jego wolnej *quotannis* nie ma prejudikować elekcyi żadnemu, po tej zaś elekcyi urzędowej i po wykonaniu jaramentów drugiego dnia urząd ze wszystkiem pospólstwem mają obrać dwóch mieszczan, wiary godnych i osiadłych na exaktorstwo, którzy mają lunaryą zawiadywać; ci nazywać się mają lunarze; powinni będą *fidelis exactionis et distributionis* uczynić przysięgę i wszystkich, jako się niżej opiszą prowentów miejskich corocznie po elekcyi urzędowej, przed nowym urzędem i przedemną, albo sukcesorem moim słusznie *cum bona verificatione* rachować się.

Do tych prowentów ani zamek teraz i na potym, ani urząd, tylko samo pospólstwo należeć ma, którzy na nic innnego nie mają obracać, tylko na reperacyę wałów i murów, armaty, prochów, i przysposobienie wszelakiej amunicyi około miasta wiecznemi czasy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lustracya Województwa Ruskiego, Ziemi Lwowskiej.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 3.)

Starostwo Gliniańskie.

Wieś Słowita,

w której folwark, za jednemże prawem i przywilejem należąca do Starostwa gliniańskiego, w jednejże possessyi zostająca. Podług opisania w inwentarzu osobliwym, ma spokojne używanie granic. Poddanych w tej wsi jest *in Nr. 93;* z tych czterech do usługi dworskiej, a siedmiu do arendy ekscypowanych. Powinności ich takie: siedzący na ćwierci pola dwa dni w tydzień przez rok, czynszyku groszy cztery, półmiarek pszenicy, dwa półmacki owsa, kapłona jednego, kur dwie, jaj dwanaście i tyleż motków; na półćwierci dzień w tydzień czem ma robi, dwa grosze i przez połowę innej dani daje, i sześć motków przędzie; chałupnicy dzień pieszo w tydzień odrabiają, albo czynsz podług inwentarza dają, i po trzy motki przędą; wszyscy zaś zakoski, obkoski, zażenki, obżenki, szarwarków dwanaście Panu, dwa arendarzowi, tłok cztery odbywają, i za powinność, buhajową zwaną, trzy dni do roku każdy z gospodarzów odbywa. Tkacze od warstatu płacą à fl. 2. Dziesięcinę pszczelną dają, a gdzie dziesiąty pień nie zajdzie, tam oczkowe po groszy 15 płacą. Są inne powinności w osobliwym inwentarzu opisanym wyrażone, przez Urodzonego Pana Wojciecha Lityńskiego, tej wsi Administratora zaprzysiężonym, i do Prześw. Kommissyi odesłanym, które że żadnej nie stanowią intraty, przeto tu się nie wspominają. Z zwyż tylko wyrażonych powinności roczną stanowiąc intratę, rachując:

	fl.	gr.	sze.
40 dni ciągłych na tydzień, na rok 2080, dzień à gr. 12	832	—	—
8 dni pojedynkowych na tydzień, na rok 416, dzień à gr. 8	110	28	—
21 dni pieszych w tydzień, na rok 1092, dzień à gr. 6	218	12	—
za 9 półmiarków i półmacków 3, miarek 2 pszenicy osypowej, półmiarek à fl. 8	79	—	—
za 19 półmiarków i miarkę, 1 półmiarek fl. 2 gr. 16	48	8	2
za 39 kapłonów i czwartą część kapłona à gr. 15	19	18	2
za 79½ kur prostych, kura à gr. 10	26	15	—
za 477 jaj, jajo płacą à *solido 1*	5	9	—
za 526 motków nieprzędzenie płacą à gr. 3	52	18	—
8 tkaczów płaci warstatowego à złt. 2	16	—	—
czynszu *uti* w leniach	178	26	—
od 414 pni oczkowego płacą od pnia à gr. 15	207	—	—
z najmu pól pustych i łąk	48	19	—
za niekarmienie wieprzów 2 od dwóch mielników à fl. 16	32	—	—
arendy karczemnej podług kontraktu	2760	—	—
za powinność, buhajową zwaną, od każdego z gospodarzów po trzy dni do odbycia należących, dzień à gr. 6	56	12	—
za 12 szarwarków do roku od każdego gospodarza należących, dzień à gr. 6	213	18	—
za 4 dni letnie *uti* w powinnościach, od każdego à gr. 6	142	12	—
summa facit intraty rocznej	5047	16	1
Z tej wytrącając na reparacyą gruntową i ekspens *quotannis*	60	—	—
Panu Dyspozytorowi *solarium* z ordynaryą w rok	250	—	—
summa ekspensy	310	—	—
zostaje do kwarty	4737	16	1
Relictis trinis sortibus pro re Possesstricis należy kwarty	1184	11	$1\frac{3}{4}$

W tej wsi jest monaster PP. Bazylianek, od których produkowane prawa: *1mo* List nadawczy na dwa młyny, jeden we wsi, drugi za wsią, tudzież i poddanych kilku, z wolnym wrębem na opał i budowlę w lasach starościńskich, od JWJM. Pana Mniszka, Starosty lwowskiego, *die* 20. lipca roku 1666go, a przez Najjaśn. Królów: Władysława, Kazimierza, Michała, Jana III. i Augusta III. w Warszawie *die 5ta* listopada roku 1754 potwierdzone. Jest i cerkiew w tej wsi na dwóch ćwierciach pańszczyźnianych pod tytułem Zmartwychwstania Pańskiego, która bez erekcyi, tylko za prezentą od JM. Pana Jakuba Błędowskiego, Starosty gliniańskiego, *die* 7. lutego 1751 roku daną.

Wieś Krzywice.

Do folwarku w Słowicie należąca, ma spokojne używanie granic. Poddanych jest *in Nr.* 32; z tych dwóch do arendy, drugi do usługi dworskiej ekscypowany, reszta na intratę idzie. Powinności ich takie: siedzący na ćwierci po dwa dni w tydzień, po pół kapłona, po kurze jednej, po trzy jaj, po sześć motków; na dwóch ćwierciach siedzący tyle drugie robią, dają i przędą. Wszyscy zaś po 12 szarwarków do roku odbywają, po cztery tłoki, prócz tego do arendy dwa szarwarki, i dwa razy do Lwowa jadą, albo za niejechanie po cztery dni na gruncie odbywają. Mielnik, prócz pańszczyzny i czynszu, wieprza karmi albo płaci za niekarmienie jako niżej. Dziesięcinę pszczelną dają pień dziesiąty, a gdzie nie zajdzie, oczkowe, po groszy 15 płacą. Są i inne powinności w osobliwym inwentarzu, przez Urodzonego Wojciecha Lityńskiego zaprzysiężonym, do Prześw. Kommissyi odesłanym, *commodo fundi* zostawione. Z zwyż wyrażonych powinności roczną stanowiąc intratę, rachując

	fl.	gr.
dni ciągłych na rok 2080, dzień à gr. 12, *effecit*	832	—
dni pojedynczych 312, dzień à gr. 8	83	6
dni pieszych 520 à gr. 6, uczyni	104	—
za 15 kapłonów à gr. 15	7	15
za 33 kur à gr. 10	11	—
za 99 jaj à *solido 1*, uczyni	1	3
za 192 motków nieprzędzenie à gr. 3	19	6
od jednego tkacza warstatowego	2	—
od 91 pni oczkowego	45	15
za niekarmienie wieprza od mielnika	16	—
czynszu	36	—
za dni szarwarkowe à gr. 6	72	—
za podoroszczyznę do Lwowa	48	—
z najmu pól i łąk	6	—
arendy browarnej podług kontraktu	976	—
Summa intraty rocznej	2259	15

A ponieważ w tej wsi nie masz Podstarościego ani folwarku prócz karczmy, tylko przeto na reparacyą onejże zostawiwszy od każdego gospodarza za tłoki dni 4, z całej summy *relictis trinis sortibus* dla JW. Starościny, wypada kwarta sprawiedliwa fl. 564, gr. 26, pien. 9.

Cerkiew w tej wsi pod tytułem św. Michała za prezentą od JW. JM. Pana Ignacego Błędowskiego *die 21. octobris 1751mo anno* daną.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Statystyka krajowa.

Ruch ludności.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 3.)

Śmiertelność w roku 1865 z podziałem według wieku i płci.

Od urodzenia do 5 roku życia		Od 5—6 roku		Od 6—7 r.		Od 7—8 r.		Od 8—9 r.		Od 9—10 r.		Od 10—11 r.		Od 11—12 r.		Od 12—13 r.		Od 13—14 r.		Od 14—15 r.		Od 15—16 r.		Od 16—17 r.	
płci męz.	płci żeń.	płci męz.	płci żeń.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.
50994	43963	1231	1667	940	905	744	699	623	502	503	469	351	343	327	351	335	303	344	356	342	385	297	387	288	322
Od 17—18 r.		Od 18—19 r.		Od 19—20 r.		Od 20—21 r.		Od 21—22 r.		Od 22—23 r.		Od 23—24 r.		Od 24—25 r.		Od 25—26 r.		Od 26—27 r.		Od 27—28 r.		Od 28—29 r.		Od 29—30 r.	
pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.
367	402	350	386	458	494	423	457	475	477	487	470	478	470	467	554	460	490	366	414	432	517	374	480	555	665
Od 30—31 r.		Od 31—32 r.		Od 32—33 r.		Od 33—34 r.		Od 34—35 r.		Od 35—36 r.		Od 36—37 r.		Od 37—38 r.		Od 38—39 r.		Od 39—40 r.		Od 40—41 r.		Od 41—42 r.		Od 42—43 r.	
pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.
441	497	408	563	405	508	354	477	443	586	482	585	419	491	536	670	397	482	749	916	579	707	559	593	537	582
Od 43—44 r.		Od 44—45 r.		Od 45—46 r.		Od 46—47 r.		Od 47—48 r.		Od 48—49 r.		Od 49—50 r.		Od 50—51 r.		Od 51—52 r.		Od 52—53 r.		Od 53—54 r.		Od 54—55 r.		Od 55—56 r.	
pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.
597	580	836	778	691	704	585	530	635	634	597	609	1006	1050	725	774	605	587	622	653	666	705	742	809	764	719
Od 56—57 r.		Od 57—58 r.		Od 58—59 r.		Od 59—60 r.		Od 60—61 r.		Od 61—62 r.		Od 62—63 r.		Od 63—64 r.		Od 64—65 r.		Od 65—66 r.		Od 66—67 r.		Od 67—68 r.		Od 68—69 r.	
pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.
636	647	666	689	575	592	1040	1194	762	892	674	695	641	626	643	606	786	847	620	587	540	461	525	467	410	399
Od 69—70 r.		Od 70—71 r.		Od 71—72 r.		Od 72—73 r.		Od 73—74 r.		Od 74—75 r.		Od 75—76 r.		Od 76—77 r.		Od 77—78 r.		Od 78—79 r.		Od 79—80 r.		Od 80—81 r.		Od 81—82 r.	
pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.
690	790	466	451	325	345	299	264	292	239	377	317	274	228	141	155	149	139	122	79	213	259	139	138	65	64
Od 82—83 r.		Od 83—84 r.		Od 84—85 r.		Od 85—86 r.		Od 86—87 r.		Od 87—88 r.		Od 88—89 r.		Od 89—90 r.		Od 90—91 r.		Od 91—92 r.		Od 92—93 r.		Od 93—94 r.		Od 94—95 r.	
pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.
61	54	58	53	85	82	61	58	36	25	24	29	24	22	51	33	24	22	8	8	6	10	5	8	19	16
Od 95—96 r.		Od 96—97 r.		Od 97—98 r.		Od 98—99 r.		Od 99—100 r.		Nad 100 lat		Niewiadomego wieku		Razem											
pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	pł. m.	pł. ż.	płci męskiej				płci żeńskiej				Ogółem			
14	7	4	—	4	11	2	4	8	11	17	10	39	19	91.044				85.869				176.913			

Dokumenta i dyplomy.

Gołkowice. Marcinkowice, Podstolice. Wieliczka.

Rok 1398, 1399, 1446, 1570.

Podkomorzy krakowski rozpoznaje i ponawia rozgraniczenie między wsiami Marcinkowicami, do Wieliczki należącemi, i Podstolicami, a to z powodu Gołkowic.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 2.)

Con(tra)dicentib(us) tand(em) Ciuib(us) **Wielic**ien(sibus),
22 quod nequaq(uam) retrusio | off(ic)y Succa(mera)rialis p(er)
eund(em) Sta(nisla)u(m) Zabawski fact(a) in loco eo nequa-
q(uam) po(tes)t fieri neq(ue) vllam h(æ)r(ed)itatem villæ **Go-
likowicze** hoc in loco esse, sed ad villa(m) ipsoru(m)
Marczinkowicze hanc h(æ)r(ed)itatem ex antiquo p(er)-
23 tinuisse, deducen(tes) l(ite)ris p(er) Ser(enissi)mu(m) | olim
Wladislau(m) dei gr(ati)a regem Poloniæ de actu et data Crac-
c(oviæ) feria tercia p(ro)xima postridie S(an)ctę Trinitat(is)
Anno d(omi)ni **Millesimo**, **Trecentesimo, Nonagesi-
mo, Octauo,** Tum donatio(ne)m de actu et dat(a) Cracc(o-
24 viæ) sabato p(ro)ximo p(ost) diem Assum| . . . . . .
. . . . [1]) virginis gloriosæ Anno d(omi)ni Millesimo, Trecen-
tesimo, Nonagessimo, Nono Et etia(m) solucio(ne)m et satisfact
. . . . [2]) **wicze** de
actu et dat(a) Cracc(oviæ) Anno d(omi)ni Millesimo, Trecente-
25 simo, Nonagesimo, Nono Ci| . . . . [3])
donat(a), et eid(em) incorporat(a) tu(m) et l(ite)ris grani(ci)a-
lib(us) p(er) ips(u)m Petru(m) Safraniecz int(er) h(æ)r(ed)i-
tates p(ræ) . . . . [4])
signoru(m)q(ue) in eisd(em) descriptor(um), tanti t(em)p(or)is
spacio p(er) eosd(em) Ciues **Wielic**ien(ses) in poss(essi)-
26 one | . . . . [5]) p(ræ)mis(s)a [6])
impediente seu con(tra)dicente, pecieru(n)tq(ue) off(iciu)m ut
vig . . . . [7]) ru(m) et signoru(m) sat(is) not . . . . .
. . . . [8]) Zabawski qui nullu(m)
interesse nec l(ite)ras huic con(tra)rias habet, et grani(ci)es
27 easd(em) reno|uando p . . . . . . [9]) reiecta in parte(m)
con(tra)dictione p(ræ)fati Sta(nisla)i Zabawski, i(m)mo inher .
. . . . . . [10]) ta(m) donationis q(uam) emp . . . . .
. . . . [11]) isd(em) descript(.), et in
t(er)ra scopulis co(m)monstrat(. .) renouando scopulos et
28 grani(ci)es p(ræ)fatas | facien(do) usq(ue) ad fluuiu(m) dic-
t(um) Wilga, vlteriusq(ue) ad limitacio(ne)m int(er) bona p(ræ)-
fata, par . . . . . . [12]) gna p(ræ)fata agnoscen(do) p(ro)-
cessit usq(ue) v . . . . [13]) eiusmodi Wilga Qui
fluui(us) etia(m) in eisd(em) l(ite)ris grani(ci)alib(us) est de-
29 script(us) Quo p(er)tra(n)sito | vadu(n)t tendu(n)tq(ue) gra-
ni(ci)es, riuulo seu fluuio dicto Strumyen circa quem ex vtra-
q(ue) p(ar)te . . . . [14]) riuioli sunt sippati et errecti sco-
puli distortę hic et inde vnus p(ost) aliu(m) vsq(ue) ventu(m)
est in sup(er)ficiem eiusd(em) fluuioli seu scarturion(is), ad
30 q(uam) sup(er)|ficiem p(er) mod(um) cunei advenit paries villę
et hæ)r(ed)itat(is) **Golikowicze** ip(s)ius Sta(nisla)i Zab .
. . . . [15]) E(pisco)pi Cracc(oviensis), in qua sup(er)ficię
fluuioli seu scarturion(is) p(ræ)fati sunt sipatę et errectę deter-
minateq(ue) grani(ci)es p(ræ)fatę int(er) h(æ)r(ed)itat(es)
31 p(ræ)fat(as), vel poci(us) | renouati scopuli duo aciales, vnus
ex parte h(æ)r(ed)itat(is) villæ **Marczinkowicze** ipsor-
r . . . . [16]) **Wielic**ien(sium) alius vero ex parte
h(æ)r(ed)itatis villæ **Podstolicze** p(ræ)fati doctoris Quib(us)
sippat(is) et errect(is) scopulis duobus acialib(us) d(omin)us
32 Succa(mera)ri(us) | decreuit eisd(em) Ciuibus **Wielic**ien-
(sibus) p(ræ)stare cu(m) testibus sup(er) vera et iusta
ductione . . . . . [17]) corporale iur(a)m(en)tu(m) ita
v(ideli)c(e)t quod nihil t(er)ræ et h(æ)r(ed)itat(is) villæ
Podstolicze no(n) adimer(un)t et ad villa(m) sua(m)
Marczinkowicze no(n) appropriauer(un)t Quod in |
33 instanti Proconsul cu(m) Consulibus duob(us) ex gremio
ipsoru(m), testibusq(ue) sex nobilib(us) p(ræ)stiteru(n)t.

Na to odpowiedzieli Mieszczanie ***wieliccy****, że opór Urzędowi podkomorskiemu ze strony Stanisława Zabawskiego stawiony w tem miejscu, żadnego skutku mieć nie może, i że w tem miejscu żadnej majętności wsi* ***Gołkowic*** *nie ma, lecz że ta majętność do ich wsi* ***Marcinkowic*** *zdawna należała, dowodząc to listem Najjaśniejszego świętej pamięci Władysława z Bożej łaski Króla polskiego, zdziałanym i danym w Krakowie we wtorek najbliższy czyli nazajutrz po świętej Trójcy lata Pańskiego* ***Tysiącznego Trzechsetnego Dziewięćdziesiątego Osmego****, tudzież darowizną zdziałaną i daną w Krakowie w sobotę najbliższą po dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Dziewicy lata Pańskiego Tysiącznego Trzechsetnego Dziewięćdziesiątego Dziewiątego, tak że pokwitowaniem ze zapłaty i wynagrodzenia wystawionem i danem w Krakowie lata Bożego Tysiącznego Trzechsetnego Dziewięćdziesiątego Dziewiątego za wieś* ***Marcinkowice****, Miastu* ***Wieliczce*** *darowaną i doń wcieloną, nareście aktem rozgraniczenia przez tegoż Piotra Szafrańca między pomienionemi majętnościami . . . . i znaków w nim opisanych, przez tak długi przeciąg czasu w posiadaniu tychże Mieszczan* ***wielickich*** *. . . . . gdy nikt nie opierał się i nie przeciwiał, żądali od Urzędu, aby na podstawie kopców i znaków w sposób dostatecznie znaczny . . . . Zabawski, którego to nic obchodzi, i który dokumentów przeciw temu nie ma, a wznawiając granice . . . . . odrzuciwszy w części zarzuty wspomnionego Stanisława Zabawskiego, owszem trzymając się dokumentów tak na darowiznę jako też na kupno . . . . w nich opisanych i na ziemi okazanych, odnawiając kopce, i granice wspomnione robiąc aż do rzeki zwanej Wilga, postępował w dalszem rozgraniczaniu pomienionych dóbr, ... przerzeczone uznając, doszedł aż . . . . też rzekę Wilgę, która rzeka w onym akcie granicznym także opisana. Przeszedłszy ją, idą i ciągną się granice potokiem czyli rzeczułką Strumień zwaną, wzdłuż której po obydwu stronach . . . . rzeczki usypane są i wzniesione kopce bezładnie tu i owdzie jeden za drugim, aż przyszedł na wierzchowisko tejże rzeczki czyli ponika, na które wierzchowisko klinem wchodzi ściana wsi i majętności* ***Gołkowic*** *tegoż* ***Stanisława Zabawskiego*** *. . . [15])* ***Biskupa*** *krakowskiego, na której wierzchowinie strumyka czyli ponika przerzeczonego usypane, wzniesione i oznaczone zostały pomienione granice między majętnościami wyżej wyrażonemi, a raczej odnowione dwa kopce narożne, jeden od strony majętności wiejskiej* ***Marcinkowic*** *tychże Mieszczan* ***wielickich****, drugi zaś od strony majętności wiejskiej* ***Podstolic*** *wspomnionego doktora. Po usypaniu i wzniesieniu tych dwóch kopców narożnych Pan Podkomorzy orzekł, iż Mieszczanie* ***wieliccy*** *mają wykonać ze świadkami przysięgę na prawdziwe i sprawiedliwe prowadzenie granic w te słowa, że majętności wsi* ***Podstolic*** *nic ziemi nie ujęli i do swojej wsi* ***Marcinkowic*** *nie przyłączyli; czego też natychmiast Burmistrz z dwoma Radźcami z ich grona i sześciu świadkami ze Szlachty dopełnili.*

(Dokończenie nastąpi.)

[1]) Niedostaje 46 milimetrów tekstu; domyślić się można, że tu stało „ptionis beatae Mariae“. — [2]) i [3]) Brakuje 50 i 63 milimetrów pisma. W przekładzie dodałem, czego w łacinie niedostawać zdawało się. — [4]) Długość dziury wynosi w tem miejscu 74, a łysina koło niej z prawej strony 10 milimetrów. — [5]) Brakuje 53 milimetrów osnowy. — [6]) Wątpliwe. — [7]) Plama; dodawszy prawdopodobne uzupełnienie, będzie „vigore scopuloru(m)“. — [8]) Długość luki dosięga 93 milimetrów. — [9]) niedostaje 26 milimetrów pisma. — [10]) Dalszy ciąg plamy; po uzupełnieniu braku byłoby „inherendo literis.“ — [11]) Długość pleszu i luki 76 milimetrów. — [12]) 26 milimetrów plamy. — [13]) Brak z pleszami po obydwóch stronach wynosi 46 milimetrów. — [14]) Plama na 24 milimetrów. — [15]) Plama na 25 milimetrów. Z dalszej osnowy widać, że Biskup krakowski był współwłaścicielem Gołkowic. — [16]) Tu zaplamiona została końcówka „u(m)“ i wyraz „Ciuiu(m)“. — [17]) Zaplamione „limitum“.

Redaktor odpowiedzialny **Adolf Rudyński.** Z c. k. Drukarni rządowej.